

Rolnicy żądają równych dopłat.

22 listopada 2012 r.



Przed Urzędem Rady Ministrów odbyła się manifestacja rolników. Uczestnicy pikietki domagają się równego traktowania polskich i europejskich rolników.

Senator Jerzy Chróścikowski, członek Senackiej Komisji Rolniczej, przewodniczący Solidarności Rolników Indywidualnych – powiedział, że chodzi m.in. o równe płatności, na zasadach określonych wspólnie przez UE. Dodał, że dziś mamy do czynienia z dyskryminacją.

- Jeżeli polski rolnik dostaje niecałe 200 euro, a rolnik niemiecki ma 350, to jaka jest konkurencyjność tego rolnika? Tu nie chodzi, o ilość środków, czy będzie to więcej czy mniej, tylko chodzi o to, aby wyrównać to wszystko do jednego poziomu, a jeżeli rolnicy francuscy, niemieccy, czy duńscy, nie oddają płatności, to my chcemy też takich samych środków, jak oni mają – powiedział senator Jerzy Chróścikowski. Jak dodaje senator, obecna polityka UE powoduje, że już dziś z powodu trudnej sytuacji na wsi wielu młodych polskich rolników wyjeżdża do pracy za granicę. A może być jeszcze gorzej. Jest zagrożenie, że będą powstawać gospodarstwa farmerskie – wtedy nie będzie już młodych gospodarzy, ale najemnicy.

- Może się zakończyć tym, że gospodarstwa będą wielkoobszarowe, gospodarstwa będą farmerskie, gdzie wtedy nie będzie się mówić o młodych rolnikach. Nie będzie się mówiło o gospodarzu – rodzinnego gospodarstwa, ale o pracowniku najemnym. To widać wyraźnie, że coraz więcej ze wschodu ściągają się różnych pracowników, którzy przyjeżdżają, pracując za marne grosze. Gdzie dla nich, np. dla Ukraińców czy Rosjan czy innych krajów, to są duże pieniądze - powiedział senator Jerzy Chróścikowski.

<http://www.radiomaryja.pl/>